

Ruch Biblijny i Liturgiczny

NR 3

ROK LV

2002

A R T Y K U Ł Y

Werner Berg¹

PRAWA OBCEGO W STARYM TESTAMENCIE

Temat „obcy” jest w Niemczech dyskutowany od paru lat. Hasłowymi sloganami są np. wrogość wobec obcych, wrogość wobec obcokrajowców, starzenie się niemieckiego społeczeństwa, zielona karta (*Greencard*) dla zagranicznych specjalistów komputerowych czy też sprawa integracji imigrantów.

Co te sprawy mają wspólnego z tematem *Prawa obcych w Starym Testamencie*? Jeśli nawet w Starym Izraelu nie było nowoczesnych problemów, to jednak spojrzenie na ten czas może być wielce pouczające.

Zanim jednak wejdę w analizę tematu, uczynię dwie uwagi:

1) W niniejszym wystąpieniu mogę wskazać tylko na *niektóre* teksty Starego Testamentu, które mówią o prawach obcych.

2) Jako tezę zakładam wstępnie: z tekstów prawnych Starego Testamentu można rozpoznać, że, począwszy od ostatniej ćwierci 8. wieku przed Chrystusem (po 722 r. przed Chr.) aż po czas po wygnaniu, w Starym Izraelu zauważalna jest coraz wyraźniej wartość integracji obcych.

Najpierw wyjaśnię dwa pytania:

¹ Prof. dr Werner Berg jest kierownikiem katedry egzegezy Starego Testamentu na Katolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Ruhry w Bochum (Niemcy). Niniejszy referat wygłosił w maju 2001 r. na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

1) *Kto jest obcym w ujęciu Starego Testamentu?* W odróżnieniu od gościa, który pozostaje tylko krótki czas i powraca do swego domu, za „obcego” (hebr. אֲרֻם) uważany jest ten, kto przychodzi z innego klanu albo z innego plemienia i osiada w nowym przez siebie wybranym miejscu, aby tam pozostać¹. W tym sensie obcymi mogą być tak członkowie ludu izraelskiego jak też i obcokrajowcy. Najczęściej chodzi o obcość klanową, plemienną i zamieszkania Izraelitów. Pierwsze, co ich dotyka negatywnie, jest: nie mogą uzyskać żadnego własnego prawa posiadania. Dysponują jedynie swoją siłą roboczą. Mogą zarobić na swoje życiowe utrzymanie przez to, że się oddają na służbę u miejscowego. Obcy jest zależny od swego „pracodawcy”. Nie jest on jednak niewolnikiem. Może bronić swojej osobistej wolności i niezależności. Zależność od pracodawcy, w charakterze najemnika, może stać się jednak niekorzystna. „Bez dziedzictwa, bez ochrony ze strony wielkiej rodziny i klanu obcy stawali się łatwym łupem dla wyzysku i wymuszonej szantażem lichwy”². Przykazania Starego Testamentu dotyczące obcych powinny ich przed tym chronić.

2) *Przez co staje się obcym?* Inaczej pytając: Jak dochodziło w Starym Izraelu do tego, że się zmuszonym było opuścić swoje plemień, swój klan, swoje miejsce? Stary Testament podaje nam kilka opowiadań, które wskazują na przyczyny opuszczenia swojego domu. Przyczyny te powtarzają się częściowo także i dzisiaj.

a) Powody gospodarcze:

(1) potrzeby socjalne, np. głód³,

(2) poszukiwanie pracy⁴.

b) Zawieruchy wojenne w ojczyźnie zmuszające do ucieczki⁵.

¹ M. GÖRG, *Der „Fremde” (ger): ein Fremdwort im Alten Testament?*, BN 25 (1984), 13. „Obcym” w rozumieniu Starego Testamentu jest ten, „który przyszedł z innego klanu, z innego ludu lub kraju z zamiarem pozostania na stałe”.

² P. D. HANSON, *Das berufene Volk. Entstehen und Wachsen der Gemeinde in der Bibel*, Neukirchen-Vluyn 1993, 47.

³ Rdz 12, 10: Abraham ze swoją żoną opuszczają kraj i udają się do Egiptu; Rdz 45, 10 i 47, 4: Jakub i jego synowie ciągną do Egiptu i tam żyją jako „obcy”; Rt 1, 1-5: Elimelech udaje się ze swoją żoną i swoimi synami do Moabu.

⁴ Por. Sdz 17, 7-12: pewien bezkrajowiec lewita, członek plemienia kapłańskiego, opuszcza swoją miejscowość Betlejem, „aby zamieszkać jako przybysz tam, gdzie mu się przytrafi” (w. 8 za Biblią Tysiąclecia); udaje się w góry Efraima i znajduje tam mieszkanie, zajęcie jako kapłan i wynagrodzenie w domu niejakiego Miki (Micha).

⁵ Por. 2 Sm 4, 3; Iz 16, 6; 42, 14.

c) Wypędzenie przez zwycięzców: deportacje względnie wygnanie¹ czyniące obcymi

Innymi powodami mogą być prześladowanie lub ucieczka przed sądem. Kto na wskutek wymienionych okoliczności opuścił lub musiał opuścić miejsce zamieszkania swojego plemienia, swojej rodziny i szukał gdzie indziej schronienia, uważany był za obcego. Musiał się przy tym zadowolić statusem ograniczonego prawa².

ROZWÓJ PRAW OBCYCH W HISTORII IZRAELA

Przed drugą połową 8. wieku przed Chr. (przed 722 przed Chr.) temat 'obcy' nie istniał w Izraelu. Prorocy jak Amos, Ozeasz, Izajasz czy Micheasz nie wspominają o tym w swoim przesłaniu³. Dopiero od drugiej połowy 8. wieku (po 722 przed Chr.) są w zbiorach prawa podejmowanie ustalenia odnośnie obcych. Są tu ważne trzy zbiory: *Księga Przymierza* (Wj 22, 20 – 23, 33), *Księga Powtórnego Prawa* i *Prawo Świętości* w Księdze Kapłańskiej (Kpł 17–26). W każdym z tych trzech zbiorów prawa prawo obcych stanowi ważną ich część⁴. Ustalenie tego prawa stało się konieczne, ponieważ obcy byli z reguły materialnie biednymi. Byli oni zaliczani do słabych socjalnie z innymi grupami jak ubogimi, wdowami i sierotami⁵.

Prawo obcego w Księdze Przymierza (Wj 22, 20 – 23, 33)

Księga Przymierza w swojej zasadniczej części (Wj 21, 12 – 22, 16*: kazuistyczny zbiór prawa⁶) jest najstarszym zbiorem prawa Starego Izraela. Pod koniec 8. wieku przed Chrystusem zajęto się także i prawem obcych. Przyczyną tego były z pewnością historyczne uwarunkowania.

Przyczyny sformułowania prawa obcych w Księdze Przymierza.

¹ 2 Krl 17, 16: deportacja ludności z północnego Izraela przez Asyryjczyków; 2 Krl 25, 18-21: dwie deportacje Judejczyków i mieszkańców Jerozolimy przez Babilończyków.

² Por. J. SCHREINER, *Muß ich in der Fremde leben?*, BiKi 42 (1987), 52.

³ Por. F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde im AT*, „Lebendige Seelsorge“ 44 (1993), 296.

⁴ Por. F. CRÜSEMANN, „Ihr kennt die Seelen des Fremden“ (*Wj 23, 9*), Conc 29 (2993), 340.

⁵ Por. R. de VAUX, *Das Alte Testament und seine Lebensordnungen*, Bd. 1, Freiburg 1960, 125.

⁶ Por. E. ZENGER [i in.], *Einleitung in das Alte Testament*, Stuttgart, 3. Aufl. 1998, 174.

Ekspansyjna polityka asyryjska w drugiej połowie 8. wieku przed Chr., która przez Palestynę sięgnęła aż do Egiptu, spowodowała wielkie fale ucieczek ludności. „Fala uchodźców po upadku Królestwa Północnego (Izrael) 722 r. przed Chr. w kierunku Południowego Królestwa Judei i Jerozolimy jest potwierdzona tak literalnie jak i przez wykopaliska archeologiczne”¹. Tak rozszerzył król Ezechiasz po 722 r. przed Chr. obszar miasta Jeruzalem od północy. Podczas gdy wcześniej bycie obcym dotyczyło tylko jednostek, które opuściły swoją ojczyznę (por. Sdz 17: Lewi z Betlejem), obecnie bycie obcym stało się wielkim społecznym problemem. Oznaczało to, że „obcych [...] należących do własnego ludu i czczącego tego samego Boga”², należy podjąć: zbiegli z Północnego Królestwa mieszkańcy byli przecież spokrewnionymi z plemieniem Judejczyków.

Nowa sytuacja powstała w drugiej połowie 6. wieku przed Chr. Po edykcji Cyrusa z 539 r. przed Chr. deportowani do Babilonu i ich potomkowie mogli powrócić do ojczyzny i osiedlić się w niej na nowo. Jednak przez zamieszkujących kraj byli uważani za obcych, choć przynależeli do tego samego ludu. Obie sytuacje, fala ucieczki po 722 r. przed Chr. jak i ruch powrotny do ojczyzny po 539 r. przed Chr. znalazły odniesienie w prawie obcych w Wj 22, 20-23.

Prawo obcych w Wj 22, 20-23: „Nie będziesz gnębił i nie będziesz uciskał cudzoziemców, bo wy sami byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej. Nie będziesz krzywdził żadnej wdowy i sieroty. Jeślibyś ich skrzywdził i będą Mi się skarżyli, usłyszę ich skargę, zapali się gniew mój, i wygubię was mieczem i żony wasze będą wdowami, a dzieci wasze sierotami”.

Najważniejsze wypowiedzi tego zakazu pozwalają sformułować następujące wskazania:

a) Zakaz pochodzi z Bożych ust i przysługuje mu przez to najwyższy autorytet. Ma taką samą ważność jak Dziesięć Przykazań i inne normy, które są stylizowane jako Mowa-JHWH. Prawo obcych jest „Bożym przykazaniem”.

b) Zakaz w Wj 22, 20-23 jest podwójnie motywowany: „Jest on uzasadniany wskazaniem na rzecznika” Bożego. JHWH jest tym, „który w wypadku nieuznawania staje obcemu z pomocą zakazu i po-

¹ F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde* 297; por. F. CRÜSEMANN, *Die Tora. Theologische und Sozialgeschichtliche des alttestamentlichen Gesetzes*, München 1992, 215.

² J. SCHREINER, *Muß ich in der Fremde leben*, art. cyt., 52.

maga odzyskać prawo”¹. Drugą podstawą jest wskazanie na fakt bycia obcym Izraela w Egipcie: „ponieważ i wy byliście obcymi w kraju Egiptu”. Ponieważ więc Izrael jako obcy doświadczył „ucisku”, nie powinien obcych uciskać. Izrael wie bowiem z własnego doświadczenia, jakie jest odczucie obcego.

c) Zakaz wskazuje na dwie formy dręczenia obcego:

Zabrania „wyzyskiwania”: jest tu wskazanie na „konkret gospodarczego wyzysku”², jak zatrzymywanie zapłaty za wykonaną pracę, zmniejszanie zapłaty (por. Kpł 25, 14. 17)³.

Zabrania „uciskania”. Chodzi o polityczne jak też i socjalne utrudnienia⁴. Przypomnienie na sytuację w Egipcie uzmysławia, że chodzi w tym wypadku o pracę przymusową, o dręczenie przy pracy (por. Wj 3, 9; 5, 6-19; Pwt 26, 7).

d) Zakaz ten sankcjonowany jest karą: kto nie zachowuje tego zakazu albo zakazów, będzie ukarany przez Boga. „Ja będę ich mieczem zabijał”. „Miecz” jest słowem oznaczającym wojnę. Kara jest opisana w postaci przebiegu wojny. Za takim ujęciem kryje się z pewnością doświadczenie, jakie w 597 i w 586 r. przed Chr. dotknęło Judę i Jerozolimę ze strony Babilończyków.

Zakaz z Wj 22, 20 zostaje jeszcze raz podjęty w Wj 23, 9: wers ten jest z pewnością powygnaniowym uzupełnieniem wewnątrz Księgi Przymierza: „Nie będziesz uciskał cudzoziemców, gdyż znacie życie cudzoziemców, bo sami byliście cudzoziemcami w Egipcie”.

Zdanie „nie uciskaj obcego” znaczy tutaj przede wszystkim: „Nie naginaj prawa obcych przed sądem!”. Znaczy to, że obcego należy przed sądem zrównać z miejscowym; to ustanowione przez Boga prawo obejmuje w równej mierze tak Izraela jak i obcego, który jest pośród niego⁵. Wj 20, 20 i 23, 9, obydwie prawne sformułowania dotyczące obcych, „obejmują blok praw, w którym zawarte są wszystkie ważne przykazania socjalne”⁶.

¹ L. SCHWEINHORST-SCHÖNBERGER, „... denn Fremde seid ihr gewesen im Lande Ägypten”, w: BiLi 63 (1990), 111.

² Tamże.

³ Por. B. JACOB, *Das Buch Exodus*, Stuttgart 1997, 12.

⁴ Por. L. SCHWEINHORST-SCHÖNBERGER, „... denn Fremde”, art. cyt., 112.

⁵ Por. G. HOFFMANN, *Die theologische Basis für die kirchliche Flüchtlingsarbeit*, BiKi 42 (1987), 72.

⁶ F. CRÜSEMANN, „Ihr kennt die Seele des Fremden”, art. cyt., 340.

Szczególne skonkretyzowanie ochrony obcych jest zaznaczone w Wj 23, 12, które jest w Dekalogu paralelnym przykazaniem do przykazania szabatu: „Sześć dni będziesz pracował, a dnia siódmego zaprzestasz pracy, aby odpoczęły twój wół i osioł i odetchnęli syn twojej niewolnicy i **cudzoziemiec**”.

Wypoczynek od pracy był przywilejem wolnego pełnoprawnego obywatela i jego rodziny. Był on rozciągnięty na niewolników, na pociągowe i domowe zwierzęta, ale również na obcych pracujących dla wielkich rodzin. Oni, tj. obcy też powinni siódmego dnia odpocząć; powinni móc „odetchnąć”.

Podsumowanie: W Księdze Przymierza ogranicza się ochronę obcego do zakazu wyzyskiwania i uciskania. Pozytywnym znakiem jest dodane po wygnaniu przykazanie spoczynku szabatowego także i dla obcych. Ta ochrona obcych była częściowo motywowana wskazaniem na własne bycie obcym w Egipcie.

Prawo obcego w Księdze Powtórzonego Prawa (7 wiek przed Chrystusem)

W tekstach Księgi Powtórzonego Prawa mówiących o obcych nie chodzi już o zakaz wyzyskiwania, ale o ogólną socjalną reformę, która chce obcym zapewnić materialną egzystencję. Cel jest wyznaczony pewnym sposobem integracji obcego w lud Boży¹. Przez regulację socjalnego zabezpieczenia zostaje zadziergnięta pewnego rodzaju „socjalna sieć” dla obcych w ramach troski nad ubogimi. Są to przede wszystkim socjalne wskazania; są one uzupełnione religijno-kulturowymi racjami.

1) Dziesięcina.

W Starym Izraelu była tzw. dziesięcina. Był to rodzaj podatku, który był uiszczany od plonu zniw (zbiorów) na świątynię (por. Am 4, 4; Rdz 28, 22) albo dla króla (por. 1 Sm 8, 15. 17). Obowiązek oddawania był reformowany przez regulacje w Pwt. Dotychczasowa dziesięcina ze zbiorów, wnoszona jako państwowy i świątynny podatek, została tak rozdzielona, że była co trzy lata (co trzeci rok) przeznaczana dla nie posiadających własności, a więc dla lewitów, biednych, wdów i sierot a także i dla obcych. Tak to określa Pwt 14, 28n: „Pod koniec trzech lat odłożysz wszystkie dziesięciny z plonu trzeciego roku i zostawisz w twoich murach. Wtedy przyjdzie lewita, bo nie ma

¹ Por. F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde*, art. cyt., 297; L. Schweinhorst-Schönberger, „... denn der Fremde”, art. cyt., 112.

działu ani dziedzictwa z tobą, obcy, sierota i wdowa, którzy są w twoich murach, będą jedli i nasyca się, aby ci pobłogosławił Pan [JHWH], Bóg twój, w każdej pracy twej ręki, której się podejmiesz”.

Bardziej nowocześnie myśląc, można tę co trzy lata uiszczaną dziesięciną określić jako „podatek gminny” albo „podatek socjalny”¹. Wychodził naprzeciw potrzebom miejsca, a w tym także i biednym. W Pwt 26, 12n (14n) dątek ten jest postawiony w ścisłym związku z dziełem służby Bożej: „Gdy w trzecim roku – roku dziesięciny – zakończysz oddawanie wszystkich dziesięcin ze zbiorów, gdy oddasz je lewicie, obcemu, sierocie i wdowie, aby jedli do syta w twoich murach, powiesz wobec Pana [JHWH], Boga swego: «Wziąłem z domu, co poświęcone, i dałem lewicie, obcemu, sierocie i wdowie, zgodnie ze wszystkimi poleceniami, jakie mi wydałeś; nie przestąpiłem ani nie zapomniałem żadnego z Twoich poleceń”.

Określenie, oddanie w każdy trzeci rok 10 proc. plonu żniw dla słabych socjalnie, jest wg F. Crüsemanna „*pierwszym znanym podatkiem socjalnym... Z tego bezpieczeństwa i słabi socjalnie*”, do których należą także i obcy, „otrzymują pewne ekonomiczne wsparcie”².

2) Prawo pokłosa zboża, oliwek i winogron.

Prawo do pokłosa na poźniwym polu, w sadzie oliwnym i w winnicy uzupełnia ustalenia dla dziesięciny. Odpowiednie ustalenie znajduje się w Pwt 24, 19–22: „Jeśli będziesz żał we żniwa na swoim polu i zapomnisz snopka na polu, nie wrócisz się, aby go zabrać, lecz zostanie dla obcego, sieroty i wdowy, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, we wszystkim, co czynić będą twe ręce. Jeśli będziesz zbierał oliwki, nie będziesz drugi raz trząś gałęzi; niech zostanie coś dla obcego, sieroty i wdowy. Gdy będziesz zbierał winogrona, nie szukaj powtórnie pozostałych winogron; niech zostaną dla obcego, sieroty i wdowy. Pamiętaj, żeś i ty był niewolnikiem w ziemi egipskiej; dlatego ja ci nakazuję zachować to prawo”.

3) Dzienna płaca dla obcych najemników.

Obcy byli częściowo zajęci jako najemnicy. Dla nich jest także zapewnienie prawa, jak i innym izraelskim najemnikom, na codzienną w wieczór wypłacaną zapłatą; tak w Pwt 24, 14n³. W wierszu 14. obcy

¹ Por. F. CRÜSEMANN, „*Ihr kennt die Seele des Fremden*”, art. cyt., 341.

² F. CRÜSEMANN, *Tora*, 254n.

³ Pwt 24, 14-15: „Nie będziesz niesprawiedliwie gnębił najemnika uboższego i nędznego, czy to będzie brat twój, czy obcy, o ile jest w twoim kraju, w twoich murach. Tegoż dnia oddasz mu zapłatę, nie pozwoliś zająć nad nią słońcu, gdyż jest on

jest nazwany „twój obcy”. Wyraża to bliski stosunek między wolnym, posiadającym własność Izraelitą, a nic nie posiadającym obcym.

4) Udział w uczcie radości Święta Tygodni i Święta Namiotów.

W Pwt 16, 9-12 i 16, 13-15 jest stwierdzone, że obcy – obok dwóch pozostałych grup tej triady biednych (sieroty, wdowy) – powinien mieć razem z wolnymi Izraelitami udział w uroczystym posiłku Święta Tygodni siedem tygodni po święcie Paschy jak i w Święcie Namiotów w jesieni¹. Obcy jest włączony w kultyczne święto rodziny, i do tego – jak to stwierdza Księga Powtórzonego Prawa – w Jerozolimie w centrum świętowania. Obcy staje się poprzez to częścią rodziny. Bariery socjalne są przełamane.

5) Przykazanie szabatu.

Nie dopiero powygnaniowy dodatek Wj 23, 12, ale już przykazanie szabatu w Dekalogu, Pwt 5, 14n (Wj 20, 10), stwierdza, że spoczynek w szabat należy się także i obcym: „W siódmym dniu jest szabat Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani **obcy**, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabatu”.

6) Obcy jako słuchacz Prawa Przymierza.

W późnowygnaniowych tekstach Księgi Powtórzonego Prawa są (nie posiadający, a przez to i nie-wolni) przytoczeni obcy wyraźnie jako

biedny i całym sercem jej pragnie; by nie wzywał Pana przeciw tobie, a to by cię obciążało grzechem”.

¹ Pwt 16, 9-15: „Odliczysz sobie siedem tygodni. I będziesz obchodził **Święto Tygodni** ku czci Pana, Boga twego, z ofiarą według wspaniałomyślności twej ręki, złożoną stosownie do tego, jak ci pobłogosławi Pan, Bóg twój. Będziesz się cieszył w obliczu Pana, Boga twego, w miejscu, które obierze Pan, Bóg twój, na mieszkanie dla imienia swojego, ty, syn twój i córka, sługa twój i niewolnica, a także lewita, który jest w twoich murach, **obcy**, sierota i wdowa, którzy żyją u ciebie. Przypomnisz sobie, żeś był niewolnikiem w Egipcie, dlatego będziesz przestrzegał tych praw. Będziesz obchodził **Święto Namiotów** przez siedem dni po zebraniu plonów z twego klepiska i tłoczni. W to święto będziesz się radował ty, syn twój i córka, sługa twój i niewolnica, a także lewita, **obcy**, sierota i wdowa, którzy mieszkają w twoich murach. Przez siedem dni będziesz świętować ku czci Pana, Boga swego, w miejscu, które obierze sobie Pan, za to, że ci błogosławi Pan, Bóg twój, we wszystkich twoich zbiorach, w każdej pracy twych rąk, i abyś był pełen radości.

przynależni do Ludu Przymierza i jako słuchacze Prawa Przymierza. Są więc w pełni zintegrowani: „Stoicie dzisiaj wszyscy przed obliczem Pana, Boga waszego: Wasi naczelnicy pokoleń, wasi starsi, wasi zwierzchnicy i każdy Izraelita; wasze dzieci i żony, i obcy, który przebywa w twoim obozie, począwszy od tego, który ścina drzewo, do tego, który czerpie wodę. Weszliście z Panem, Bogiem swoim, w przymierze, które Pan, Bóg wasz, zawarł dziś z wami pod przysięgą” (Pwt 29, 9-11). „Zbierz cały naród: mężczyzn, kobiety i dzieci, i cudzoziemców, którzy są w twoich murach, aby słuchając uczyli się bać Pana, Boga waszego, i przestrzegali pilnie wszystkich słów tego Prawa” (Pwt 31, 12).

Obcy przynależą do Ludu Przymierza jak i wolni Izraelici. Mają jednak także obowiązek starania się o poznanie Boga i żyć według tego.

Inne późniejsze teksty Księgi Powtórzonego Prawa żądają prawnego zrównania obcych przed sądem: nie może być żadnego krzywdzenia i nierównego traktowania wobec wolnych Izraelitów (por. Pwt 1, 16n; 24, 17¹).

TEOLOGICZNE UZASADNIENIE DLA POSTAWY WOBEC OBCYCH W KSIĘDZE POWTÓRZONEGO PRAWA

Obok wspomnienia o niewolnictwie Izraela w Egipcie (por. Pwt 16, 12; 24, 22) Deuteronomium wskazuje na najważniejszą przyczynę obowiązku pozytywnego odniesienia Izraela wobec obcego. Jest nią autorytet samego Boga, Jego opcja dla biednych, m.in. także i dla obcych: „Albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. Wy także miłujcie cudzoziemca, boście sami byli cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Pwt 10, 17-19).

JHWH stoi po stronie obcych. „On miłuje obcych i troszczy się o ich potrzeby życiowe”² (Pwt 10, 18; por. Ps 146, 9; Ml 3, 5). Izrael jest wzywany do naśladowania miłości Boga do obcych, do *imitatio Dei* (Pwt 10, 19). „Gdzie bowiem jest mowa o Bożej miłości, która

¹ Pwt 1, 17: „Wtedy to rozkazałem waszym sędziom: przesłuchujcie braci waszych, rozstrzygajcie sprawiedliwie spór każdego ze swym bratem czy też obcym. W sądeniu unikajcie stronniczości, wysłuchujcie małego i wielkiego”. 24, 17a: „Nie będziesz łamał prawa obcokrajowca i sieroty”.

² F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde*, 298.

jest doświadczana jako wyzwolenie, tam obcy nie mogą być nie kochani”¹. Miłość ta nie oznacza bynajmniej jakiegoś uczucia, ale nade wszystko troskę o środki do utrzymania życia.

Podsumowanie: Poprzez udział w dziesięcinie, w pozostałościach po żniwach, przez wymaganie wypłacania obcemu najemnikowi codziennej zapłaty, przez udział w uroczystym posiłku w Święto Tygodni i w Święto Namiotów, w późnowygnaniowym czasie a także przez członkostwo w Przymierzu Boga i jako słuchacz Prawa, bezziemny, obcy zostaje coraz bardziej włączany „w kultycznie konstytuującego się przy świątyni Izraela”². Najślabi w społeczności – do nich należą także obcy – są integrowani we wspólnotę³. Ustalenia, nade wszystko w sferze socjalnej, wcale nie są tylko charytatywnymi gestami, ale są motywowane Bożym prawem, na które powołują się roszczenia słabych⁴. Szczytowy punkt deuteronomicznej „teologii obcych” znajduje się z pewnością w żądaniu, aby obcego kochać, ponieważ kocha go Bóg, troszczyć się o niego, jak to sam Bóg czyni.

Prawodawstwo kapłańskie. Prawo o obcych w prawie świętości

Pod pojęciem „prawa świętości” starotestamentalna nauka rozumie rozdziały 17–26 w Księdze Kapłańskiej. Zawiera ono tak starsze przedwygnaniowe jak też i późniejsze teksty. Ostateczna jego redakcja została włączona do Księgi Kapłańskiej najprawdopodobniej dopiero pod koniec 6. wieku przed Chrystusem (po 520 przed Chr.)⁵. Kontynuuje ono dalej prawodawstwo socjalne Deuteronomium. Wzmacnia integrację obcych we wspólnotę. Wskażę dokładniej na kilka dodatkowych ustaleń dotyczących Księgi Powtórzonego Prawa⁶.

1) Włączenie obcych w żydowskie przepisy dotyczące pokarmów i czystości.

¹ F. CRÜSEMANN, „*Ihr kennt die Seele des Fremden*”, 341; por. tenże, *Tora*, 216: „W miłości Boga jak i we własnej przeszłości znajduje Izrael wymaganie do miłości obcych, postępować z nimi tak, jak Bóg z nim – i jak On z Izraelem postępował i postępuje”.

² E. OTTO, *Theologische Ethik des Alten Testaments*, Stuttgart 1994, 183.

³ Por. tamże.

⁴ Por. F. CRÜSEMANN, *Tora*, 273.

⁵ Por. E. ZENGER [i inni], *Einleitung*, 121.

⁶ Prawo do pozostałości po żniwach jak w Pwt, por. Kpł 19, 9n; 23, 22.

Podczas gdy Deuteronomium jeszcze nie włącza obcych do izraelsko-żydowskich przepisów pokarmowych, dzieje się to przez Księgę Kapłańską: „Jeżeli kto z domu Izraela albo spośród przybyszów, którzy osiedlili się między nimi, będzie spożywał jakąkolwiek krew, zwrócę moje oblicze przeciw temu człowiekowi spożywającemu krew i wyłączę go spośród jego ludu. [...] nikt z was nie będzie spożywał krwi. Także przybysz, który osiedlił się pośród was, nie będzie spożywał krwi. Jeżeli kto z Izraelitów albo z przybyszów, którzy się osiedlili między wami, upoluje zwierzynę jadalną, zwierzę lub ptaka, wypuści jego krew i przykryje ją ziemią. Każdy tubylec lub przybysz, który by jadł mięso zwierzęcia padłego lub rozszarpanego, wypierze ubranie, wykąpie się w wodzie, będzie nieczysty aż do wieczora. Potem odzyska czystość (Kpł 17, 10-16).

W tym tekście chodzi o dwa przepisy, które odnoszą się także i do obcych: zakaz spożywania krwi i czystość kultyczna jako warunek dopuszczenia do służby Bożej. W Kpł 17 obcy poddani są takiemu samemu religijnemu obowiązkowi jak i wolni Izraelici. Wyrażone jest to w tzw. formule wykluczającej: „każdy mężczyzna z domu Izraela, albo każdy obcy w pośrodku ciebie” (w. 10); „każdy, czy to tubylec czy przybysz” (w. 15)¹.

2) Przepisy ofiarne.

Obcy podporządkowany jest przy składaniu ofiar takim samym przepisom, jak i tubylcy. Wszyscy muszą – co jest samo przez się zrozumiałe – ofiarować zwierzę, które jest bez skazy (por. Kpł 17, 8; 22, 17-25)². Obcemu będzie zabroniona także ofiara z dzieci (por. Kpł 20, 2-5). Jest to zakaz, który z pewnością w tym czasie, gdy Księga Kapłańska przyjmowała prawo świętości, już nie był aktualny.

3) Równe obowiązki dla wszystkich.

Kpł 24, 16-21 nakłada na wszystkich Izraelitów, tubylców i obcych, równe religijne i społeczne obowiązki: szacunek dla imienia Bożego, zakaz zabijania (*Mord*), zadośćuczynienie za szkody, które jeden drugiemu spowodował („*Taliongesetz*”). Ustalenia te kończy zdanie Kpł 24, 22: „Jednakowo będziecie sędzić i przybyszów, i tubylców, bo

¹ Por. F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde*, 299.

² Kpł 22, 19: „Następnie Pan powiedział do Mojżesza: Mów do Aarona i jego synów i do wszystkich Izraelitów i powiedz im: Jeśli kto spośród Izraelitów albo spośród **przybyszów** w Izraelu przynosi swój dar, czy to będzie ofiara ślubowana czy dobrowolna, z rodzaju tych ofiar, które się przynosi Panu jako ofiary całopalne, to aby były przyjęte, muszą to być zwierzęta bez skazy...”. Por. Lb 15, 14-16.

ja jestem Pan, Bóg wasz. Równość obowiązków rozciągnięta jest na wszystkie Boże wskazania” (por. Kpł 18, 26: „Strzeżcie więc ustaw i wyroków moich, nie czynicie nic z tych obrzydliwości. Nie będzie ich czynić ani tubylec, ani przybysz, który osiedlił się wśród was”).

4) Wspólny obchód Święta Paschy.

Szczytowym punktem integracji obcego jest z pewnością pozwolenie mu na włączenie się we wspólny uroczysty obchód głównego święta Izraela, Święto Paschy. Tak mówi o tym kapłański tekst z Lb 9, 14: „Jeśli jakiś obcy zatrzymał się pośród was i ma obchodzić Paschę dla Pana, winien ją obchodzić według praw i zwyczajów odnoszących się do Paschy. Jedne i te same prawa dotyczą tak obcych jak też i tubylców”.

W prawodawstwie kapłańskim święto Paschy jest świętem rodzinnym. Uczta paschalna jest obchodzona w rodzinie. Obcy, który chce ją obchodzić, musi zostać zaproszony przez tubylczą rodzinę, albo też – jeśli jest Żydem – urządzać ją według przepisanej prawa paschalnego.

Wj 12, 48n przypomina o warunku jej odbycia, jakim jest obrzezanie, co oznacza dla nieżydowskich obcych konwersję na judaizm. „Obcy” jest tutaj jako „obcokrajowiec”, który osiedlił się na trwałe w Izraelu¹.

Podsumowanie: Prawodawstwo kapłańskie próbuje – obok zawartych w Deuteronomium socjalnych postanowień dotyczących obcych – jeszcze mocniej zintegrować obcych również religijnie: przez przepisy pokarmowe i ofiarnicze, przez udział w świętowaniu Paschy, przez przepisy wskazujące o wszystkich socjalnych i religijnych obowiązkach obcych. Jeśli Deuteronomium więcej wagi poświęca integracji socjalnej, to Księga Kapłańska troszczy się bardziej o „integracyjny wysiłek jerozolimskiej wspólnoty kultowej”². Od obcego oczekuje się pełnej integracji w żydowską wspólnotę. W tym wypadku był on tak samo traktowany, jak każdy innym mieszkańiec kraju.

¹ Wj 12, 49: „Jeśliby cudzoziemiec przebywający u ciebie chciał obchodzić Paschę [ku czci] Pana, to musisz obrzezać wpierrw wszystkich męskich potomków jego domu, i wtedy dopiero dopuścić go możesz do obchodzenia Paschy, gdyż wówczas będzie miał prawa tubylców. Żaden jednak nieobrzezany nie może spożywać Paschy. Takie samo prawo będzie dla tubylców i dla cudzoziemców przebywających pośród was”. Por. VIEWEGER, *Vom „Fremdling” zum „Proselyt”. Zur sakralrechtlichen Definition des 17 im späten 5. Jahrhundert v. Chr.*, w: *Von Gott reden. Beiträge zur Theologie und Exegese des Alten Testaments*, red. V. D. Vieweger, E. J. Waschke, Neukirchen-Vluyn 1996, 279n.

² Tamże, 278.

TEOLOGICZNE UZASADNIENIE RÓWNOŚCI TUBYLCÓW I OBCYCH

„Tubylców jak i obcych obowiązuje równe prawo”. F. Crüsemann uzasadnia tę równość w sensie Księgi Kapłańskiej teologicznie w sposób następujący: Obcy i tubylcy stoją w takiej samej (w równej) bliskości Boga. „W Jego polu mocy reguły powinny być zachowane, mają wartość [...] ‘obiektywną’. [...] I dlatego też nie mogą być inne dla obcych jak i dla samych Izraelitów”¹. Bliskość Boga usuwa wszelkie prawne różnice².

W Księdze Kapłańskiej równość tubylców i obcych wyrażona jest także przez przykazanie miłości. W Kpł 19, 18 sformułowane jest przykazanie miłości bliźniego: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”.

„Bliźni” oznacza tutaj współplemieńca (por. w. 17. 18a), a więc nie „obcego”. Jednak w Kpł 19, 33n rozszerzony jest na nie członka własnego plemienia: „Jeśli w waszym kraju osiedli się przybysz, nie będziecie go uciskać (por. Wj 22, 20; 23, 9). Przybysza, który się osiedlił wśród was, będziecie uważać za obywatela. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Ja jestem Pan, Bóg wasz!”

Przykazanie miłości, które obejmuje także obcego, uzasadniane jest najpierw, jak to było w przypadku starszych przykazań dotyczących obcych, własnym doświadczeniem obcości Izraela w Egipcie, a następnie rozstrzygającym „Ja, JHWH, twój Bóg”. Nie jest to tylko pewna formuła autorytetu, ale bezpośrednie wskazanie na świętość Boga, który chce świętego i Jemu przynależnego ludu. „Jak wszędzie w myśli kapłańskiej,” tak i w przykazaniu miłości nieprzyjaciół opartym na prawie świętości „chodzi o świętość Boga obecnego w swoim ludzie”³. Świętości Boga powinno odpowiadać święte zachowanie ludu. „Świętym”, patrząc od strony Boga, lud jest tylko wtedy, gdy on m. in. kocha obcych. „Szukanie bliskości Boga a równoczesne krzywdzenie bliźnich nie jest do pogodzenia. Łamanie prawa obcych oddziela od Boga”⁴.

¹ F. CRÜSEMANN, *Tora*, 359.

² Por. tamże, 360.

³ F. CRÜSEMANN, „*Ihr kennt die Seele des Fremden*”, 342.

⁴ Tamże, 342. W nawiązaniu do tego F. CRÜSEMANN stwierdza, tamże, 342: „Zyskano by z pewnością już wiele, gdyby *to* zdanie z Kpł 19, 33n w Kościele, w jego nauce jak i w jego etyce znalazło odpowiedni stopień znajomości i powagi, jako zdanie dotyczące miłości bliźniego”.

Prawo obcego w Księdze Ezechiela

W starych rozporządzeniach (Księga Przymierza, prawodawstwo deuteronomiczne, kodeks świętości) o prawie obcego zwłaszcza do posiadania ziemi, które to prawo wyróżniało wolnego Izraelitę i czyniło go wolnym obywatelem, nie było mowy. Natomiast w idealnym obrazie, który Księga Ezechiela w rozdziałach 40–48 kreśli o nowym Jerozolimie i o nowym Ludzie Bożym, także i obcy zostaje uwzględniony przy podziale kraju. Daje więc możliwość obcemu żyć pomiędzy miejscowymi (autochtonami) na równoprawnych warunkach. W Ez 47, 21–23 sformułowane jest prawo do posiadania ziemi: „Kraj ten podzielicie sobie według dwunastu pokoleń Izraela. Podzielicie go przez losowanie jako dziedzictwo dla was i dla obcokrajowców, którzy mieszkają wśród was i którzy zrodzili synów pomiędzy wami; uważać ich macie za zrodzonych wśród synów Izraela, razem z wami jako pokolenia Izraela będą losować dziedzictwo, a mianowicie w pokoleniu, w którym mieszka obcokrajowiec, przydzielicie mu jego dziedzictwo – wyroczenia Pana Boga”.

Cytowany tekst pochodzi z tzw. „Projektu Konstytucji” (Ez 40-48), który powstawał stopniowo po Ezechielu¹. Jak mogło dojść do powstania tych nowych stosunków w Izraelu w odniesieniu do obcych? Prawo obcych do posiadania ziemi powstało z pewnością z nowego doświadczenia historii Izraela. Izrael żył już nie tylko w swoim kraju, ale także – zwłaszcza od babilońskiego wygnania – zamieszkiwał obce kraje: najpierw w Babilonii i Egipcie. Prorok Jeremiasz po 597 r. przed Chrystusem, po pierwszej deportacji, pisze z ojczyzny list do deportowanych. Jest w nim m. in. wskazanie (Jr 29, 5): „Budujcie domy i mieszkać w nich; zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce”.

Prorok nakłania swoich ziomków, którzy obecnie są pośród obcych, aby się tam na obcej ziemi zadomowili. Co więc Izrael oczekuje dla siebie na obczyźnie, chce obecnie w swoim kraju zagwarantować obcym. Bowiemy na sobie samym poznaje się najlepiej, jak to jest, gdy się samemu jest obcym. Dlatego „Izrael” nie może „obcym innego prawa stosować, jak swoje własne”².

¹ Por. np. O. KAISER, *Grundriß der Einleitung in die kanonischen und deutero-kanonischen Schriften des Alten Testaments*, t. 2, Gütersloh 1994, 94.

² F. CRÜSEMANN, *„Ihr kennt die Seele des Fremden”*, 346.

Rozgraniczenie „swojego” i” obcego” w judaizmie. Izolacjonizm Ezdrasza i Nehemiasza

Po babilońskim wygnaniu, a więc po 539 r. przed Chr., mogli deportowani Żydzi i ich potomkowie, z pozwolenia króla perskiego Cyrusa, powracać do ojczyzny. Możliwość ta została przyjęta jednak z odciągnięciem. Od 597 r. względnie 586 r. przed Chr. narodziły się dwa nowe pokolenia; upłynęło międzyczasie 60 względnie 50 lat od deportacji. Wspólnota w Judei musiała być zbudowana całkiem od nowa. W 515 r. przed Chr. została poświęcona druga świątynia. Wspólnocie tej w jej sprawach religijnych przewodził najwyższy kapłan w Jerozolimie. Ok. 450–400 r. przed Chr. dokonano głębokiej reformy wspólnoty. P. D. Hanson tak charakteryzuje jej socjalną sytuację: „Kapłani zaniedbywali swoje obowiązki, wysokie stopy procentowe arystokracji wiodły do zubożenia prostego ludu, rządzący prowadzili wystawne życie na koszt ich cierpiących niedostatek poddanych”¹. Reforma związana jest z imionami Ezdrasza i Nehemiasza². Ezdrasz był pisarzem i kapłanem; Nehemiasz, z przetrwą spowodowaną krótką nieobecnością, był zarządcą perskiego króla w Jerozolimie (od 445 r. i 433–424 r. przed Chr.). Za czasów Ezdrasza i Nehemiasza (między 450 i 400 r. przed Chr.) zostało zredagowane dzieło Tory w dzisiejszym ujęciu (5 pierwszych ksiąg Starego Testamentu). Przez perskich urzędników było ono uznane za podstawowy dokument (konstytucję) żydowskiej wspólnoty. Przy pomocy Tory stwierdzano, kto wewnątrz wspólnoty żydowskiej należy do narodu, a kto nie. Wtedy też, za czasów Ezdrasza i Nehemiasza, utrwaliła się tendencja do ścisłego rozgraniczenia judaizmu od wszystkiego, co nie jest żydowskie.

1) Krytyka „małżeństw mieszanych”. Rozwód „małżeństw mieszanych”.

Ezd 9, 1n opisuje, co w tym czasie uznane było za zagrożenie: „Lud izraelski, kapłani i lewici nie trzymali się z dala od narodów tych krain, jak i od ich okropności, mianowicie z dala od Kananejczyków, Chetytów, Peryzzytów, Jebuzytów, Ammonitów, Moabitów, Egipcjan i Amorytów, lecz spośród córek ich wzięli dla siebie i dla synów swoich żony, tak że ród święty zmieszał się z narodami tych krain; a książęta i zwierzchnicy przodowali w tym wiarołomstwie”. Zrównanie z innymi narodami – tu przez małżeństwa z nie-Żydówkami – zostało

¹ P. D. HANSON, *Das berufene Volk*, 291.

² Dyskutowane w egzegezie starotestamentalnej skutki działania obydwu przywódców w Jerozalem w niniejszym omówieniu nie będą poruszane.

uznane za zagrożenie dla żydowskiej identyczności. Ezdrasz i Nehemiasz ustalili rozwiązanie zawartych „małżeństw mieszanych”, tj. małżeństw z nie-Żydami (= pod względem religijnym małżeństwa mieszane, por. Ezd 10, Ne 13, 23–27). Mogli się przy tym oprzeć na określeniach z Księgi Wyjścia jak i Powtórzonego Prawa: „Nie będziesz zawierał przymierzy z mieszkańcami tego kraju, aby, gdy będą uprawiać nierząd z bogami obcymi i składać ofiary bogom swoim, nie zaprosili cię do spożywania z ich ofiary” (Wj 34, 15).

Zwrot „uprawiać nierząd z obcymi bogami” określa odpadnięcie od JHWH i czczenie obcych bogów. „Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: ich synowi nie oddasz za małżonkę swej córki ani nie weźmiesz od nich córki dla swojego syna” (Pwt 7, 3).

W Księdze Ezdrasza (10, 44b) jest ogłoszone przeprowadzenie rozdziału małżeństw mieszanych: „Oddzielili się od swoich żon, nawet wtedy, gdy z nimi mieli dzieci”¹.

O powstałe na wskutek tego prawa ludzkie problemy, nade wszystko że były żony jak i dzieci muszą żyć bez swoich mężów i ojców, autor się nie troszczy. „W tym czasie małżeństwo nie było czystym związkiem miłości; było (także) ważnym gospodarczym i politycznym czynnikiem”².

2) Zakaz udziału w żydowskich świętach.

W świętach żydowskiej wspólnoty nie mogą brać udziału obcy, którzy stali się Żydami. Tak zaświadcza Ne 9, 1-2 o nabożeństwie pokutnym w Jerozolimie, do którego tylko Żydzi z urodzenia byli dopuszczani: „A w dwudziestym czwartym dniu tego miesiąca zgromadzili się Izraelici, skruszeni postem i odziani w wory, z głowami posypanymi ziemią. I odłączyło się potomstwo Izraela od wszystkich cudzoziemców. Wtedy stojąc wyznali swe grzechy i wykroczenia swych ojców...”.

W czasach Nehemiasza stało się publiczną praktyką niedopuszczania obcych do służby Bożej, których miejscem pochodzenia nie był kraj Izraela.

¹ Zdanie to jest różnie tłumaczone, por. BT, *ad loc.* Tu według przyjętego tłumaczenia autora opracowania (uwaga tłumacza).

² R. DILLMANN, *Zukunft – auch für Fremde. Biblische Aspekte eines aktuellen Themas*, Stuttgart 1994, 59. We wcześniejszej epoce małżeństwa z obcymi kobietami nie stanowiły problemu, por. Mojżesz. Dawid, Salomon; Pwt 21, 11-13: małżeństwo z obcym jeńcem wojennym. Jednakże później były poddawane wzrastającej krytyce, por. Salomon (1 Krl 11, 1-8).

3) Oddzielenie od wszystkich nie-Żydów.

Ezdrasz i Nehemiasz byli przekonani, że uchronią wspólnotę w jej jedności i czystości przez żądanie od swoich ziomków całkowitego odgroźnienia i oddzielenia od nie-Żydów. W wielokulturowym i wieloreligijnym życiu upatrywali niebezpieczeństwa dla żydowskiej wspólnoty. To przekonanie uwidacznia się w Ezd 9, 14 (część modlitwy): „Czy znowu mamy przekraczać twoje polecenia i spowinowacać się z tymi obrzydliwymi narodami? Czy nie rozgniewasz się na nas aż do wytepienia...?”

Wspólnota żydowska w tym czasie nie była spostrzegana – przynajmniej według tendencji reprezentowanych przez Ezdrasza i Nehemiasza – jako zaczyn narodów, jako światło dla pogan, jako źródło błogosławieństwa dla ludów. Wprawdzie Bóg jest postrzegany jako Stwórca świata (por. Ne 9, 6); z tego jednak nie są wyciągane żadne konsekwencje (por. Jn 1, 9). Wybranie Izraela było rozumiane jako oddzielenie, a nie jako zobowiązanie¹.

Prozelita²

Po czasach perskich (koniec IV wieku przed Chr.) uzyskuje coraz większe znaczenie prozelityzm. „Prozelitą określano obcokrajowca, który przyłączył się do JHWH i stał się członkiem żydowskiej wspólnoty; przyjął [...] szabat i obrzezanie i z tego powodu uzyskał prawo równouprawnionego wstępu do świątyni”³. Podlegał temu samemu równemu prawu i posiadał te same uprawnienia jak każdy Żyd z urodzenia. Nie potrzebował dla siebie żadnych szczególnych praw ochronnych; mógł natomiast, gdy należał do najsłabszej grupy społecznej, wysuwać dla siebie szczególne roszczenia przysługujące tej grupie. Iz 56, 6n włącza nawet cudzoziem-

¹ Por. P. D. HANSON, *Das berufene Volk*, 321n: „Ezdrasz i Nehemiasz troszczyli się o to, by ze wszystkich stron przez nieprzyjaznych sąsiadów otoczonej i przez wewnętrzne walki podzielonej wspólnoty przywrócić znowu jedność i dać fundament identyfikacji. Osiągnęli to przez zwrócenie uwagi wspólnoty na instytucje, religię i obyczaje, które lud Judy oddzielały od innych narodów ziemi. Było to w obliczu ówczesnych stosunków na wskroś zrozumiałe. Został jednak przez to zagrożony bardzo ważny aspekt pojmowania wspólnoty wierzących w Jahwe, który się w tym czasie wykształcił jako coś niepowtarzalnego. Ten aspekt oparty był na przekonaniu, że bycie członkiem Rdziny nie jest wynikiem własnego chcenia, ale dla pośredniczenia sprawiedliwości, miłosierdzia i błogosławieństwa Bożego wszystkim ludom ziemi” (por. Joel, Rt, Jonasz).

² Por. D. VIEWEGER, *Vom „Fremdling” zum „Proselyt”. Zur sakralrechtlichen Definition des 17 im späten 5. Jahrhundert v. Ch.*, w: *Von Gott Reden. Beiträge zur Theologie und Exegese des Alten Testaments*, Neukirchen-Vluyn 1995, 271-284.

³ F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde*, 299.

ców, którzy zostali prozelitami, w pełni do wspólnoty: „Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami – wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza, przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweleję w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”.

W tekście tym nie jest sformułowany żaden przepis prawa, ale obietnica włożona w Boże usta. Wymienione są kryteria, które umożliwiają przystęp do świątyni w Jerozolimie:¹ zachowanie szabatu, wierność Przymierzu i jego przykazaniom. Z tą obietnicą zostaje też usunięta obawa obcych, którą wyraża Iz 56, 3: „Niechże cudzoziemiec, który się przyłączył do Pana, nie mówi tak: «Z pewnością Pan wykluczy mnie ze swego ludu»”.

1 Krl 8, 41–43 potwierdza podobnie jak i Iz 56, 6n pytanie o dopuszczenie „obcokrajowca” (גֵר) do służby Bożej. Gdy się więc porównuje usiłowania z Ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza, staje się oczywiste, że w powygnaniowym czasie w spojrzeniu na „obcych”, nade wszystko tych pochodzenia spoza swojego ludu, ścierały się przeciwstawne odpowiedzi na pytanie o ich integrację w religijnej społeczności żydowskiej.

Uznawanie obcego – pomiędzy życzeniem a rzeczywistością

1) Księga Rut.

Mała objętościowo Księga Rut, która podprowadza do genealogii Dawida, zabiega o uznanie obcych w Izraelu. Opowiadanie rozgrywa się wprawdzie w czasie sędziów, powstało jednakże dopiero w powygnaniowym czasie, prawdopodobnie za czasów Ezdrasza².

Treść: Elimelek z Betlejem z powodu klęski głodu wędruje ze swoją żoną Noemi i swoimi dwoma synami do Moabu po drugiej stronie Jordanu i osiedla się tam jako obcy. Synowie żenią się z Moabitkami, jednak szybko umierają. Noemi wraca z powrotem do Betlejem. Rut, jedna z dwóch synowych, podąża z nią: „Dokąd ty idziesz, tam i ja także pójdę, gdzie ty pozostaniesz, tam pozostanę także i ja. Twój lud jest moim ludem i twój Bóg jest moim Bogiem”. Booz, zamożny obywatel

¹ Por. D. VIEWEGER, *Vom „Fremdling” zum „Proselyt”*, 280.

² Por. E. ZENGER, *Einleitung in das Alte Testament*, 148.

w Betlejem, znajduje upodobanie w Rut, gdy ta na jego polu zbiera pokłosie (por. Pwt 24, 19. 21). Bierze ją za żonę. – Rut i Noemi są dla Izraelitów „obcymi”, Rut jest jako Moabitka także obcokrajowcem.

Booz, mąż z Betlejem i drugi małżonek Moabitki Rut, przedstawiony jest w opowiadaniu jako wierzący, obcy napływowy Izraelita. On kocha obcych. „Przez to że oni” (Noemi, Rut, Booz) „pełni zaufania powierzają się na obce [kraje i ludy] i obcemu, przewyciężają sferę śmierci i zyskują życie”¹. Księga Rut dotyka w całej rozciągłości naukę proroków o obcych z czasów wygnaniowo-powygnaniowych (por. Iz 56; 66).

2) Jezus Syrach.

Mądry uczony w Piśmie Jezus Syrach (II wiek przed Chr.) wskazuje jednak, że w codziennym życiu przyjęcie i integracja obcego nie zawsze przebiegała poprawnie. W Syr 29, 24–28 (grecki tekst)² użala się: „A tam, gdzie mieszkasz jako obcy, ust nie otworzysz. Choć przyjmiesz kogoś do stołu i dasz pić, bez otrzymania podzięki posłyszysz przykre słowa: «Chodź, przybyszu, przygotuj stół, a jeśli co masz w ręku, nakarm mnie! Przybyszu, zrób miejsce godniejszemu, brat w gościnę przybył do mnie, potrzebuję mieszkania». Ciężkie są dla człowieka rozumnego obelgi wierzyciela i wymawianie gościnę” (29, 24b).

Obcy był także dyskryminowany, mimo prawnych przepisów przemawiających na jego korzyść³.

PODSUMOWANIE

1) Izrael widział swoją przeszłość, swój początek w Egipcie, nie tylko w sytuacji niewoli (służba niewolnicza), „ale także w aspekcie statusu obcego”⁴ (por. Pwt 23, 8; 26, 5–10). Nade wszystko „kapłańska teologia pielgrzymowania”⁵ ocenia kolejne epoki historii przez aspekt bycia obcym: Abraham był obcym w ziemi obiecanej (Rdz 23, 4); Izrael był obcym w Egipcie; Izrael jest obcym na wygnaniu

¹ R. DILLMANN, *Zukunft – auch für Fremde*, 58.

² Niestety hebrajski tekst Syr 29, 24-28 nie zachował się. W Syr 10, 22a grecki tłumacz Syracha rozumie hebrajskie אר in sensie *prosh, lutoj*.

³ Por. także już Ez 22, 7. 29. 30: „U ciebie znieważa się ojca i matkę, u ciebie krzywdzi się cudzoziemca, u ciebie uciska się sierotę i wdowę. Lud tej ziemi mnoży gwałt i rozbój, krzywdzi ubogiego i nędzarza, a bezprawnie uciska cudzoziemca”.

³¹ „Wobec tego wyleję na nią mój gniew...”

⁴ F.-L. HOSSFELD, *Der Fremde*, 295.

⁵ Tamże, 299.

względnie w diasporze („rozproszenie”) pomiędzy ludami (Ez 20, 38); Izrael żyje jako obcy nawet w swoim kraju, gdyż kraj należy do JHWH (Kpł 25, 23).

2) „Obcy”, choć się osiedlił na dłużej w swojej nowej ojczyźnie, pozostaje wyrwany ze swojej rodziny, a przez to pozbawiony bardzo istotnej genealogicznej łączności z domem, w którym żyje, wobec którego nie posiada żadnych stosunków pokrewieństwa¹. Zachowanie wobec niego, respekt przed nim, jego roszczenia prawne, miłość do niego nie mogą więc być oparte na genealogicznych powiązaniach, jak to jest w przypadku człowieka związanego z rodziną (np. rodzice – dzieci). To nowe, pojawiające się w Starym Testamencie, względnie w Biblii przekonanie wzrasta nie na gruncie społecznym, ale teologiczno-religijnym,² opartym na przypomnieniu doświadczenia obcości Izraela w Egipcie, z którego JHWH wyprowadził swój lud; Bóg, który kocha obcych, jest tutaj podstawowym przykładem. Ponieważ sam Izrael doświadczył bycia obcym, a także i wyzwolenia z tego stanu przez Bożą miłość, „może wobec ludzi, którzy znajdują się w podobnej sytuacji, tylko tak działać, jak to Bóg mu uczynił”³.

3) Z powyższego wynika, że „ochrona obcych, niezależnie od ich przynależności etnicznej jak i religijnej, należy do centralnych i nienaruszalnych żądań [...] Boga”,⁴ o ile dotyczy to prawnych ustaleń. „Łamanie prawa obcych oddziela od Boga”⁵.

4) Socjalne i prawne nastawienie do obcego zmieniało się w przeciągu historii Starego Izraela, lub lepiej mówiąc: „poprawiało się”. „Od ochrony przed gospodarczym wyzyskiem w najstarszych tekstach Księgi Przymierza przez rozległy program reform zmierzający do gospodarczej i socjalnej integracji w 8 i 7 wieku przed Chr., a więc czasu Powtórzonego Prawa, aż do całkowitego równouprawnienia w wygnaniowej i powygnaniowej wspólnoty”⁶. Integracja stawała się coraz bardziej intensywna. „W późniejszych tekstach prawnych ochrona obcych zostaje coraz bardziej uwidaczniana i coraz bardziej rozlegle formułowana. W teologicz-

¹ E. OTTO, *Theologische Ethik*, 84.

² Por. tamże, 84n.

³ F. CRÜSEMANN, „*Ihr könnt die Seele des Fremden*”, 344.

⁴ F. CRÜSEMANN, *Tora*, 216.

⁵ F. CRÜSEMANN, „*Ihr kennt die Seele des Fremden*”, 342.

⁶ L. SCHWEINHORST-SCHÖNBERGER, „... denn Fremde”, 114.

nym znaczeniu temat ten jest jednym z najważniejszych, jest po prostu porównywany ze czcią Jedyne Boga i zachowaniem szabatu¹.

5) Jednakże nie wszystkie postanowienia prawa były tłumaczone z korzyścią dla obcych, nade wszystko miłość do obcego. Także i ostrzeżenia, aby obcego nie uciskać czy wyzyskiwać, były raczej apelem o etycznie poprawną postawę. Trudno jest np. stwierdzić, czy zakaz krzywdzenia obcego przed sądem miał jakieś znaczenie u skorumpowanego sędziego. Ponieważ wiele było niejasności, dlatego też Bóg jest postawiony jako sądzący i powiernik sprawy biednych.

6) Zaangażowanie po stronie obcych dzieliło niekiedy wspólnotę (por. Iz 56 z Ne 9, 1n). Księgi Nehemiasza i Ezdrasza świadczą o tym, że tylko ten, kto był judejskiego pochodzenia, mógł być zaliczony do wspólnoty Ludu Bożego z prawami i obowiązkami (por. Ne 9). „Kto nie mógł wykazać się odpowiednimi danymi, temu groziło wykluczenie ze wspólnoty” (por. Ezd 2, 59. 63; Ne 7, 61–65: wykluczenie z kapłaństwa)². Inaczej zapewne myślał autor prorockich wskazań, jak to zostało potwierdzone w Iz 56; 66.

7) Księga Ezechiela w swojej końcowej części w swoim realnoutopijnym spojrzeniu (Ez 40–48) zabiega o to, aby obcy i miejscowi żyli wspólnie w nowym Jeruzalem, w nowym czasie i wspólnie cieszyli się dobrobytem (Ez 47, 22n): obcy powinni być traktowani tak samo jak i miejscowi. Teksty takie jak Księga Rut, Ez 22, 7: 47, 22n czy też Iz 56 „pozostają stałym ościeniem” po wygnaniu „w nowo kształtującej się żydowskiej społeczności”³.

8) Od ok. 300 r. przed Chr. na powygnaniowy judaizm zaczęła długo i trwale oddziaływać obca kultura, hellenizm. Ta nowa kultura napotykała jednak na opór (por. wojny machabejskie w 2 wieku przed Chr.).

Otwartość na obcego jak też i odgradzanie się od niego są dwoma biegunami, pomiędzy którymi był targany starotestamentalny Lud Boży. Jednakże pozostaje ważne, co stwierdza teologia obcego w Księdze

¹ F. Crüsemann, *Tora*, 216. Por. tamże, 360: „Max Weber zauważył w kolejności między izraelskimi zbiorami praw Księgi Przymierza przez Księgę Powtórzonego Prawa do prawa świętości ‘wzrastającą teologizację prawa’ i wielu szło w tym kierunku. Patrząc historyczno-prawnie w tej teologizacji należy zauważyć jednakże jeszcze coś ważniejszego. W niej wyrosła myśl, stająca u podstaw sformułowania równości przed Bogiem jak też i w swoich prawach. Prawo to miało znaczenie dla posiadaczy jak i najemników, niewolników i wolnych, bogatych i biednych, nawet Izraelitów i nie-Izraelitów”. Por. Ga 3, 26–29; Rz 10, 12n.

² R. DILLMANN, *Zukunft – auch für Fremde*, 50.

³ Tamże, 40.

Powtórzonego Prawa i prawo świętości w zdaniu: „Miłujcie cudzoziemca!” (Pwt 10, 19a); „Będziesz miłował przybysza jak siebie samego!” (Kpł 19, 34b). Wyrażając współcześnie: „Bądź solidarny z bliźnim!”

Bochum

WERNER BERG

tlum. z niem. ks. Józef Morawa

ks. Robert Tyrała

GRZEGORZ GERWAZY GORCZYCKI, MUZYK I LITURGISTA EPOKI BAROKU

Barok był epoką bardzo bogatą w różnorodność stylów i gatunków muzycznych, wspaniałe *stile antico* jak też torujące sobie coraz bardziej drogę *stile moderno*, bogactwo rozrastającej i powiększającej się formy oraz myśli muzycznej, oto jak syntetycznie można by ująć co stanowiło o istocie muzyki kościelnej tamtego czasu. W Europie, a także w samej Polsce, działali ludzie do dzisiaj znani, tacy jak Jan Sebastian Bach, Georg Friedrich Haendel, czy też Bartłomiej Pękiel i w późnym baroku Grzegorz Gerwazy Gorczycki. Kompozytorzy ci stworzyli niepowtarzalny klimat w swoich dziełach: bogactwa, przepychu, ale i naturalnego piękna, bo równocześnie był to klimat prostoty i niepowtarzalnej głębi.

Muzyka tego okresu zapanowała jednak nad liturgią. To przewożenie muzyki było posunięte do tego stopnia, że w kościołach odbywały się na nabożeństwach liturgicznych koncerty, które często nie miały nic wspólnego, albo niewiele z duchem odnowy liturgii, który zarządził sobór trydencki. Jak to zauważa Karol Mrowiec, „ta bogata szata dźwiękowa kompozycji przyczyniła się do zepchnięcia obrzędów liturgii na drugi plan, a Msza święta przeradzała się niekiedy w kościelne koncerty w obecności liturgii”¹.

¹ K. MROWIEC, *Barok w muzyce*, EK, t. II, s. 54.